

Londyn, dnia 24.XI.44r. Kpt.Cyrill Palá : Przegląd wojskowy.

Ofenzywa sojuszn. na zach. rozwija się zgodnie z przewidywaniami. Mimo, że większych sił użyliśmy do natarcia na pń. od drogi Akwizgran-Colonia, to najszybsze postępy osiągnęliśmy na połud. od tej drogi. Przyczyny są zrozumiałe. Aczkolwiek Niemcy niewątpliwie pragnęliby zachować Alzację i Lotaryngię i byli zaskoczeni gwałtownością natarcia Francuzów przez Bramę Burgundzką, to jednak połud. odcinek frontu przedstawia dla Niemców mniej żywotne znaczenie, niż pń. i nie skupili oni na nim większej siły. Od doliny Saary na pń. rozpoczynają się natomiast okręgi przemysłowe, posiadające dla niem. maszyny woj. znaczenie żywotne, a przyszłym będącymi ziemiami rdz. Niem., których utrata pociągnęłaby za sobą fatalne następstwa także i pod względem moralnym w chwili, gdy więcej, niż kiedykolwiek dztwu niem. musi zależeć na nastrojach społeczeństwa. Na tym odcinku Niemcy skupili potężne siły pancerne naprzeciw I-ej i IX-ej armii ameryk., oraz 24-ej grupy bryt. Ponadto Niemcy trzymają tutaj pewną ilość sił pancer. w rezerwie. Największa bitwa rozegra się zatem prawdopodobnie na pń. od drogi Akwizgran-Colonia. Nie wynika stąd bynajmniej, bym zamierzał umniejszać zasługi Francuzów, którzy na prawym skrzydle dotarli do Renu, a na lewym połączyli się z VII-mą armią ameryk. pod Saarburgiem. Zachodząc Niemcom na tyły od strony Belfortu i postępując w dół Renu, Francuzi poprzecinali połączenia walczącym tu na zach. od Renu oddz. niem. Z drugiej strony także ich linje łączności są przecięte i wystawione na ataki niem. Jest jednak prawdopodobne, że na całym odcinku między Miluzą a Karlsruhem Niemcy się wycofają poza Ren. Już III-cia armia ameryk. natknęła się na system silnych umocnień niem. w rej. Wersig. Najcięższe walki rozgrywają się jednak na froncie I-ej i IX-ej armii ameryk. i II-ej armii bryt. Tutaj należy też oczekiwać nasilniejszych Niem. kontrataków. IX-ta armia wywalczyła sobie